O tym jak powiat wygrał z PFRON

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: wtorek, 06, maj 2014 00:00
Bernadeta Skóbel
Odsłony: 1999

Art. 5 kodeksu cywilnego nie daje podstaw do czynienia jakichkolwiek wyłączeń w zakresie jego stosowania i powinien być wzięty pod uwagę w każdej sprawie. W konsekwencji przepis ten może być zastosowany także do oceny wykonywania prawa podmiotowego przez publiczną osobę prawną, również wówczas, gdy drugą stroną stosunku prawnego, z którego prawo to wynika, jest inna publiczna osoba prawna. Tak wynika z Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 marca 2012 r. IV CSK 322/11.

Zgodnie z art. 5 kodeksu cywilnego nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Dzięki temu przepisowi jeden z powiatów uniknął konieczności zwrotu PFRON blisko 100 tys. złotych

Cała sprawa zaczęła się w 2005 r. Wtedy to w ramach „programu wyrównywania różnic między regionami" PFRON (powód w sprawie) dofinansował do kwoty 97 905 zł zakup przez pozwany powiat 14-osobowego autobusu przeznaczonego do przewożenia osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich. Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się do nieprzekazywania pojazdu osobom trzecim, niewchodzącym w skład struktur organizacyjnych powiatu. 14 grudnia 2005 r. pojazd ten został przekazany PCPR. 6 stycznia 2006 r. PCPR na podstawie umowy użyczenia oddało na okres 3 lat pojazd do bezpłatnego użytkowania jednej z organizacji społecznych, która została zobowiązana do używania samochodu zgodnie z przeznaczeniem do celów związanych z prowadzeniem warsztatów terapii zajęciowej. W 2006 r. PFRON przeprowadził pierwszą kontrolę sposobu wykorzystania przekazanych pozwanemu środków. W wyniku przeprowadzonej w 2009 r. drugiej kontroli powód ustalił, że dofinansowany pojazd został przekazany podmiotowi niewchodzącemu w skład jednostki organizacyjnej Powiatu. W związku z tym wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 97 905 zł z odsetkami. Pozwany odmówił zapłaty żądanej kwoty. Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo ale powiat złożył apelację. Sąd Apelacyjny zmienił jednak wyrok i powództwo oddalił. Według Sądu Apelacyjnego, żądanie zwrotu kwoty dofinansowania na zakup autobusu w okolicznościach faktycznych sprawy stanowiło nadużycie prawa podmiotowego i nie powinno korzystać z ochrony. W chwili zawierania umowy była realizowana przez pozwanego umowa, której przedmiotem było dofinansowanie programu wyrównania różnic między regionami - utworzenie warsztatów terapii zajęciowej dla 25 osób niepełnosprawnych. Zakupiony przez pozwanego pojazd służył osobom niepełnosprawnym z powiatu w celu dowożenia ich na warsztaty terapii zajęciowej. Pojazd od chwili jego nabycia był wykorzystywany na cele związane z rehabilitacją zawodową, leczniczą lub społeczną osób niepełnosprawnych, a od 6 stycznia 2006 r. na cele związane z prowadzeniem warsztatów terapii zajęciowej. Wykorzystywanie pojazdu na ten cel było akceptowane przez powoda, który, przeprowadzając kontrolę w 2006 r. nie stwierdził, że umowa nie jest wykonywana całkowicie lub częściowo. Utwierdził więc pozwanego w przekonaniu, że warunki przewidziane w umowie zostały spełnione.

Sprawa ostatecznie trafiła do Sądu Najwyższego. PFRON w uzasadnieniu skargi wskazywał, że konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego odsyłająca do reguł moralnych nie ma zastosowania do zachowań podmiotu publicznego (pozwanego powiatu), który, wykonując w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność - w ramach zawartej z powodem umowy - zadania publiczne określone przez art. 35a ust. 1 pkt 7 lit. d ustawy o rehabilitacji, art. 4 ust. 1 pkt 5 ustawy o samorządzie powiatowym oraz przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, rażąco naruszył obowiązki wynikające z tych ustaw i z zawartej z powodem umowy. Zdaniem skarżącego, rygoryzm przepisów tych

Phoca PDF

oraz ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych w zakresie zobowiązującym pozwany powiat do staranności szczególnej, niedopuszczającej uznaniowości w gospodarowaniu i wykorzystaniu publicznych środków pieniężnych, w tym środków o cechach dotacji, nie może zostać uchylony przy użyciu konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego. Sąd Najwyższy uznał ten zarzut za nietrafny.

Treść art. 5 k.c. nie daje podstaw do czynienia jakichkolwiek wyłączeń w zakresie stosowania zawartej w nim normy, która powinna być wzięta pod uwagę przy rozstrzyganiu każdej sprawy (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1962 r. 4 CO 9/62 OSNCP 1963/1 poz. 7). Rozważany przepis może zatem być zastosowany w odniesieniu do oceny wykonywania prawa podmiotowego przez publiczną osobę prawną (tu: Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych), i to również wtedy, gdy drugą stroną stosunku prawnego, z którego wynika prawo podmiotowe, jest inna publiczna osoba prawna (tu: powiat). Sąd wskazał, że ewentualna odpowiedzialność określonych osób za naruszenie dyscypliny finansów publicznych nie pozostaje w związku ze stosunkiem prawnym łączącym dwie publiczne osoby prawne i z oceną dopuszczalności zastosowania art. 5 k.c. do takiego stosunku prawnego.

Źródło: SN

Phoca PDF